

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 4 (16) Września.— Rok 1853.

№ 242.

Jutro, Śgo Justyna Męcz.

Pojutrze, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość *Podwyższenia Krzyża Śgo*; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.

Najjaśniejsza Królowa *Niderlandzka Matka*, ANNA PAWEŁOWNA, w czasie pobytu swego w *Petersburgu*, przeznaczyc raczyła na wsparcie biednych mieszkańców tej stolicy, rs. 1,000; które rozdane zostaną według naznaczenia Głównego Opiekuna Towarzystwa Dobroczynności w *Petersburgu*.

Dnia 23 Sierpnia (v. s.) po godzinie 10tej, raczył przybyć do *Moskwy*, JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU. Przy wejściu na drugi dzień do Wielkiego USPIEŃSKIEGO Soboru, JEHO CESARSKA WYSOKOŚĆ, spotkany został przez Metropolite *Moskiewskiego*, i powitany stosowną mową.

Dnia 24 Sierpnia o Śej z południa, raczyli przybyć do *Moskwy* Ich Królewskie Wysokości: Xiążę *Fryderyk Niderlandzki*, Małżonka Jego i Córka Xźniczka *Marja*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, obdarzyć raczył *tabakiera złotą* osadzoną dyamentami i ozdobioną *Cyfrą JEHO CESARSKIEJ MOŚCI*, Sartipa *Mahmud-Khana*. Sprawującego interesa *Persji* przy dworze NAJJAŚNIEJSZEGO PANA w *Petersburgu*; a *piersienniem brylantowym*, Mirzę *Busurg*, przyłączonego do Poselstwa *Perskiego*.

(*Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali: PP. *Marjanna* z *Barankiewiczów Krzesińska*, Wdowa po Policjancie przy Magistracie m. *Łęczycy*, rs. 7 k. 87. *Andrzej Górski*, b. Kassjer *Kassy Ekonomii*: m. *Szczekocin*, rs. 16 k. 87. *Jan Agiejew*, b. *Woźny Kom*: R. S. W. i D., rs. 108. *Agnieszka* z *Stępczyńskich Buczkowska*, Wdowa po b. Sekretarzu przy Magistracie m. *Płocka*, i ich dzieci, rs. 67 k. 50. *Juljanna* z *Machnickich Wilamowska*, Wdowa po Strażniku więzienia *Radomskiego*, i ich syn, rs. 21. *Julja* z *Lewandowskich Brokowska*, Wdowa po b. Pomocniku Sekretarza *Ober-Policmajstra* m. *Warszawy*, i ich dzieci, rs. 46 k. 87. *Klara-Paulina* z *Węglińskich Radziszewska*, Wdowa po b. Radey Wydziału Administracyjnego w *Rządzie Gub: Lubelskim*, rs. 487 k. 50. Ant: *Wince: Skarbek-Kielczewski*, b. *Nadzorca* Domu kary i poprawy w *Kielcach*, do pensji rs. 427 kop. 50, dodatek rs. 22 kopiejek 50. (D. c. n.)

Rada Administracyjna, mianowała Xźza *Józefa Szpaderskiego*, Rejenta *Konsystorza Sandomierskiego*, Proboszczem Kościoła *Parafjalnego* w mieście *Osieku*, *Gubernji Radomskiej*; Xźzda *Pawła Cwierczakiewicza*, *Kommandarza* Kościoła *Parafjalnego* w *Świńciońcu*, *Gub: Płockiej*, Proboszczem tegoż Kościoła; i Xźzda

Józefa Rzewuskiego, Proboszcza *Parafji Radomsk*, Proboszczem Kościoła *Parafjalnego* w mieście *Tuszynie*, *Gubernji Warszawskiej*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Kościoła XX. *Reformatów* w *Pultusku*, rs. 450; 2) dla Kościoła w *Smogorzewie*, rs. 225, przez *Annę* z *Łempickich Grądzielską*; oraz zapis rs. 600, przez *Pawła Lipke*, dla Szpitala *Panien Miłosiernych* czyli *Śgo Wincenego* w *Pultusku*, uczynione.

Dnia wczorajszego o godzinie w pół do dwunastej z rana, odbyło się otwarcie i poświęcenie nowego gmachu Instytutu Szlacheckiego w *Warszawie*, którego wzniesienie winien jest kraj tutejszy troskliwości i szczerobliwości NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator *Archi-Diecezji Warszawskiej*, odbył benedykcję *Kaplicy Katolickiej Instytutu*. Na uroczystości tej znajdowało się *Duchowieństwo*, znakomitsi *Urzędnicy Wojskowi* i *Cywilni*, *Szlachta* i *Obywatele*, jak również *Rodzice* i *Opiekunowie uczniów* i wszyscy *Zwierzchnicy Szkół*, oraz *Nauczyciele zakładów naukowych w Warszawie*, i tutejsi *Literaci* i *Artyści*.— Dnia onegdajszego, JO. Xiążę *Namiestnik* Królestwa, raczył zwiedzić gmach nowy Instytutu, i oglądać takowy we wszystkich szczegółach ze zwykłą troskliwością, i poświęcił na to półtorej godziny. JW. *Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego*, miał honor przedstawić JEHO XIĄŻĘCEJ MOŚCI, *Dyrektora Instytutu*, *Radcę Dworu Czyczerina*; oraz *Inspektora Instytutu* i *Budowniczego*, *Nauczycieli*, jak również *uczniów* tak dawnych jako też i nowo przyjętych. Do niektórych z uczniów, JO. Xiążę *Feldmarszałek*, raczył łaskawie przemówić. Przy opuszczeniu Instytutu, JO. Xiążę *Namiestnik*, przemawiając z prawdziwie ojcowską dobrocią, życzył *Dyrektorowi* i *młodzieży Instytutowej*, żyć szczęśliwie w tym gmachu. Te łaskawe wyrazy JO. Xięcia *Namiestnika*, przyjęte były z uczuciem najżywszej wdzięczności.

Wczoraj odbyło się w sali *Giędy Warszawskiej*, w gmachu *Banku Polskiego*, zebranie *Właścicieli Listów Zastawnych*, dla wyboru *Prezesa* i *dwóch Radców* do *Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego* w *Królestwie Polskiem*. *Posiedzeniu* temu przewodniczył, w zastępstwie JW. *Radey Tajnego*, *Senatora Morawskiego*, *Dyrektora Głównego Prezydującego* w *Komisji Rz: P. i S.*, JW. *Radca Tajny*, *Józef Tymowski*, *Prezes Banku Polskiego*. *Pozagajeniu obrad*, JW. *Prezydujący*, zaprosił na *Assessorów* zebrania: *JJWW. Erazma Pobóg Dłużewskiego*, *Dziedzica dóbr Dłużewa*, *Sędziogo Pokoju Okręgu Śiennickiego*, i *Marcelego Sulimirskiego*, *Dziedzica dóbr Lubca*, *Sędziogo Pokoju Okręgu Piotrkowskiego*; a na *Sekretarza* W. *Maurycyego Załęskiego*. *Następnie*

Radca Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych W. Jan Nep: *Leszczyński*, odczytał zdanie sprawy tegoż Komitetu z 2-letniego urzędowania; poczem przystąpił do wyboru Prezesa i Radców do tegoż Komitetu na przeciąg następnych lat 4ch. W skutek głośnego wotowania, znakomitą większością głosów, powołany został na Prezesa Komitetu, dotychczasowy Prezes, J.W. Józef *Ornowski*; na Radców zaś, dotychczasowy Radca Józef *Chrósciński*, i Erazm Pobóg *Dłużewski*; a na Zastępcę Radcy, Marcelli *Sulimirski*. Na liście głosujących, było osób 542.

J.W. Radca Tajny *Laszczyński*, Gubernator Cywilny Gubernij *Warszawskiej*, wyjechał wczoraj w Powiat *Stanisławowski*.

Z *Nowej Alexandrii*.— Dnia 23 Lipca r. b., zmarła ś. p. Anna *Lawska*, Dozorczeni *ALEXANDRYŃSKIEGO* Instytutu Wychowania Panien. Śmierć jej była spokojną, jak całe 62-letnie życie, na pełnieniu obowiązków około wychowania publicznego spędzone. Przez lat 20 pozostawała przy Instytucie. Nie jedno serce, przejęte wdzięcznością, szczerem westchnieniem uczci pamięć zmarłej, i zaniesie Modlitwę do PANA nad Pany, o wieczny spokój jej duszy.

Radca Kollegjalny *Tumański*, Konsul Jeneralny *CESARSKO-Rossyjski*, w *Andrinopolu*, rozstał się z tym światem.

Jutro o godz: 10ej z rana, w Kościele *Powązkowskim*, jako w rocznicę śmierci *Francoiszki* z *Winiarskich König*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż wraz z Córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza.

Dnia 11go bież: mies., z nieograniczonym żalem Rodziców i Przyjaciół, na smętarzu *Powązkowskim*, pochowane zostały zwłoki 9cioletniego *Dezyderyusza Baranowskiego*, Syna Radcy Dworu, Sekretarza Referenta Rady Administracyjnej Królestwa, który po długiej i uciążliwej słabości, mimo użycia wszelkich środków lekarskich, d. 9 b. m. w *BOGU* zasnął.

Jutro, jako w wigilję drugiej rocznicy śmierci ś. p. *Katarzyny Dowiatowskiej*, odbędzie się w Kościele Śgo *KRZYŻA*, Wotywa, o godz: 9ej z rana. Na którą to, pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Zięciem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej zapraszają.

W d. 11 b. m. w dobrach *Dębowa Góra*, *Pcie Rawskim*, zakończył doczesne życie, licząc lat przeszło 100, ś. p. *Paweł Bogusz*, b. *Wojskowy* z czasów *Króla Stanisława-Augusta*, ze szlacheckiej pochodzący familiji. Starzec ten nieposzlakowanej prawości charakteru, lat 40 przepędził w domu jednego z szanownych ziemskich Obywateli, trudniąc się dopóki mu zdrowia i sił starczyło, dozorem gospodarstwa; w ostatnich latach życia oddany wypoczynkowi sił wiekiem starganych, z troskliwością od osób które na rękach swych wypiaśtował, pielęgnowany, zachowuje w sercu ich swej przychylności i przywiązania niezatartą pamiątkę. Zwłoki jego wyniesione na barkach włościan, i Synów wspomnianego Obywatela, z Kościoła parafjalnego w *Żelazny*, na smętarzu miejscowym pochowane zostały. Spokój niech będzie duszy ś. p. *Pawła Bogusza*.

Dawna bogobojność Ojców, przebija się w każdym prawie czynie ich Synów, a świeży tego dowód mamy dzisiaj na domu N° 2772, przy ul: *Alexandrija*. Fronton jego przyozdobiony został w tych czasach nowym pięknym Obrazem, przedstawiającym *BOGA-RODZICĘ*, a wmurowanym pomiędzy pierwszym a 2m piętrem, po nad balkonem. Dwie latarnie, utrzymywać będą ciągle światło przed Obrazem, mianowicie w porze wieczornej i nocnej. Po nad Obrazem umieszczony jest rok 1853, a pod spodem tegoż, pierwsze słowa znanej powszechnie modlitwy: *Pod Twoją obronę*. W *Warszawie* bardzo wiele istnieje domów, przyozdobionych *PATRONAMI* Świętymi, tak w statuah jak wyobrażeniach; dom o którym mówimy, pomnaża obecnie tę liczbę.

Trzeci tom dzieła pod tytułem: *Bazarz Polski, zbiór baśni, powieści i gawęd ludowych*, przez *A. J. Glińskiego*, wyszedł z druku, i prenumeratorem został rozestany. Tom czwarty i ostatni wyjdzie za miesiąc. Cena czterech tomów rs. 3, z przestaniem przez pocztę rs. 3 kop: 30. Wydawca tego dzieła, uprasza łaskawych Czytelników o nadesłanie żądań wprost do niego, adresując: *Redaktorowi Wileńskiej Gazety Gubernjalnej, Glińskiemu, w Wilnie*. Do składu trzeciego tomu, weszły *Baśni* następujące: O dywanie samolocie, czapce niewidce, pierścieniu złotodajnym, i o kiju samobija. O *Królewiczu* ze złotą pięścią, *Królewnie* złoto-włosej, czapce samogrzejce, i o flaszy samochłodce. O *staruszk* i *starusce* i o złotej rybce. O obrusie samokarmie, różdze samochłodce, pasie samopływie, i o kapeluszu samopale. O *dziwicy* z perłowemi łezkami, z niewiedzącymi różami i ze złotemi rybkami. O córce dziadka i baby, i o *Królu* zaklętym w niedźwiedzia. O *dziwicy* *Kopciuszku*, i o *dębie* złotoliścim. O *Xięciu* na *Gołoszyszkach* *Gołopiętskim*, i o jego kocie. O wilku i jego przygodach. O dumnym kupcu *Złotolubie*, i jego dziecku *Znajdku*. O mądrym *kmioktu* i o głupim *djable*. O *djable* *wódkorobie*, i o *kmiotku* *charłaku*. O *djable* i o *babie*.

W *Alexandrii*, pod miastem *Rownem*, w *Gub: Wołyńskiej*, w majątności *Xięcia* *Kazimierza Lubomirskiego*, jest *lipa*, która jak niesie podanie, dwustu lat dosięga. Samej średnicy ma 3 arszyny a obwodu wokoło, przy samym paui 13. Sześćdziesiąt osób, może osłaniać swym cieniem. W wysokości na kilka łokci, drzewo to rozdzieliło się na dwie części, i w tym rozdziale urządzono siedzenie na kilka osób.

W *Gub: Twerskiej*, wyrabiają rocznie do 2,350,000 par obówia, za wartość około tyleż rubli. Z tamąd pochodzą oprócz zwyczajnych, owe ozdobne obówia złotem i srebrem haftowane.

Gmina Ewangelicka-Augsburgska w ciągu z. m. utrzymywała w *Domu Przytułku Ubogich* starców i kalek obojej płci 57; udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe w ilości od kop: 45 do rs. 1, osobom 92. Ogólna przeto liczba osób wspieranych i całkowicie utrzymywanych w zeszłym miesiącu, wynosi 149.

Pan Szymon Natanson, współwłaściciel znanej z pięknych wyrobów *fabryki mydel i pochnidel*, wyjechał

onegdaj do *Paryża*, dla zakupienia nowych machin w celu zaprowadzenia ulepszeń i powiększenia tejże fabryki w nowe zupełnie kosmetyki.

Zaonegdaj w ogrodzie pod Nr 693 przy ulicy *Leszno*, znalezione zostały zwłoki *Marjanny Gorczyńskiej*, lat 36 liczącej, za pijaństwo z służby pod Nr 1135 oddalonej; której śmierć, wedle domniemania, w skutek apopleksji nastąpiła.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Wesele w Ojcowie*, *Panny: Damse*, *Karolina Straus* i *P. Meunier*.

Antoni Kątski dał w *Odessie*, w dniu 16 z. m., koncert pożegnalny.

Antreprener *P. Fedeki*, wraz z trupą swoją Artystów dramatycznych, w z. m., dawał przedstawienia teatralne w mieście *Latyczewie* w Gub: *Podolskiej*.

ANGLJA. — Pogrzeb Jenerała *K. Napier*, odbył się w *Portsmouth* w obec 100,000 ludzi. — Królowa *Krystyna Hiszpańska*, już podobno *Londyn* opuściła. — (St: Anz).

AUSTRIA. — Wszystkimi kolejami żelaznymi zwożą do *Wiednia* wojska, które mają się udać do obozu w *Ołomuńcu*. — Hrabia *O'Donnell* w nagrodę za ocalenie Cesarza, otrzymał pozwolenie dodania do swych ozdób herbowych, Orła *Austrjackiego* z cyfrą Cesarza na piersiach. — Z *Medyolanu* donoszą, że ułaskawienia ostatnie z wielką tam radością przyjęte były. (Schl: Ztg).

BELGJA. *Liège dnia 11go Września*. — We Czwartek (d. 8go) wieczorem, pogoda sprzyjała illuminacji, z równą świetnością poświetlano gmachy; na wielu gmachach zrobiono transparenta; lew *belgijski* i orzeł *austrjacki*, kolejno krzyżowały się na tychże; oprócz tego na przeciw ulicy *du Pôt d'or* w trzech oknach domu prywatnego, urządzono 3 słońca *elektryczne*, blask mocny, rażący rzucały przeszło na ćwierć wiorsty; światło było ciągłe, ani na chwilę nie ustające; niekiedy, t. j.: zwykle po 5ciu minutach wszystkie 3 słońca zmieniały się, 2 boczne na różowe, środkowe na fioletowe. O godzinie 6^{1/2} w *kassyno* dany był koncert przez kilka orkiestr; o 10ej zapalono fajerwerki, które bardzo dobrze się udały; muzyka złożona z tutejszych robotników z fabryki cynku, grała na placu miejskim zwanym *zielonym*; a piękny także przedstawiała widok defilada 12,000 robotników, przed *Xięciem Brabantu*; byli to ci, którzy ofiarowali mu wieniec laurowy ze składki; każdy dał po 5 centi: (2^{1/2} grosza). *Xiąże* przyjmował następnie deputację tych robotników, i długo i łaskawie z nimi rozmawiał. Król przez cały swój tu pobyt mało się pokazywał, ale przyobiegał że na przyszły rok na wiosnę znowu tu zawita, celem zwiedzenia fabryk i zakładów fabrycznych *Lieżskich*, które mają sławę *Europejską*; wielki to zaszczyt dla *Liège*, bo od roku 1849, czyli przez lat 4, Król tu nie był. W Piątek (d. 9go) o godzinie 10tej, przy najpiękniejszym ranku, Król wyruszył do *Brucelli*; gwardja narodowa tworzyła jego orszak; lud, a szczególnie błuzy, lcieli jak zapamiętali, zdawało się że to pospolite ru-

szenie, że się pali, i można powiedzieć, że większa połowa ludności tutejszej, t. j.: z 45,000, towarzyszyła i odprowadzała Króla. Skończyły się dni pamiętne dla ludności tutejszej; dobry Król *Leopold*, uniósł z sobą zapewnienie, że czy w dobrej czy w złej doli, może liczyć na pomoc czynną swoich poddanych. (Pr: Kor:).

FRANCJA. *Paryż 10go Września*. — Cesarz dziś wrócił do *St. Cloud*; wątpić należy, by się znajdował na manewrach w *St. Germain*, którym deszcz nieustający bardzo przeszkadzał. Jutro w *St. Cloud* rada Ministrów pod prezydencją Cesarza. — Dzienniki rządowe dają zapewnienia jak najbardziej pokojem technące. — Na giełdzie mówiono, ale to na wiarę nie zastępuje, że skarb znajduje się w nieco przytłumionem położeniu finansowem; że kontrybuentów wezwano, by wcześniej spłacili półroczny podatek, a to z powodu forsusów, jakie rząd musi dawać piekarzom. — Spekulant *angielscy* wykupują podobno zboże we *Francji*. — Królowa *Marja-Krystyna* już podobno wróciła do *Paryża*; dwa razy starała się, by ją przyjęto w *Claremont*, i Królowa *Marja-Amelja* już na to przystawała, ale *Xiężna Orleańska* poparta na radzie familijnej przez *Xięcia Joinville*, sprzeciwiła się temu; Królowa *Marja-Amelja* wyjechała z *Claremont* w inne strony z odwiedzinami. — *Xiąże Hieronim* wróci z *Hawru* pojutrze. — Obóz w *Helsaut* zwinięty zostanie zaraz po wielkich manewrach odbytych przez Cesarza. — Kilka Rad Ilnych, objawiło życzenia budowy kolei żelaznych nowych. — Dekret Prefekta departamentu *de la Drome*, nakazał zamykanie kawiarni i szynków w Niedzielę i święta w czasie Nabożeństwa. — W okolicach *Paryża* zbiór kartofli szybko idzie, równie on obfity jak dobry. — Cena mąki na targu *Paryzkim* spadła. — Cesarz spodziewany jest w *Arras* 20go b. m. (lod: Bel:).

HISZPANJA. — Pogłoski o małżeństwie *Xięcia Napoleona Bonaparte*, z starszą córką *Xięcia Biazanes*, uważać można za zupełnie bezzasadną; równie jak wieść o układzie pomiędzy Jenerał-Kapitanem wyspy *Kuby*, a Prezydentem Rzeczypospolitej *Mexykańskiej*, mocą którego starszy syn Królowej *Krystyny* ma otrzymać koronę *Mexykańską*. — Prezes Rady Ministrów *Lersundi*, chce zwołać kortezy na 15 p. m., ale temu się opiera Pan *Egana*, Minister spraw wewnętrznych, który dowodzi, że kortezami trudno będzie rządzić. — Spodziewają się pewnej zmiany w gabinecie; Minister marynarki będzie musiał podać się do dymisji, a to dla tego, że zbyt mocno uwikłał się w kontrakt dzierżawy dostawy węgla dla parostatków *angielskich* odbywających służbę pocztową między *Londynem* a *Manilla*. (Neue Preus: Ztg).

WŁOCHY. — W *Turynie* przez czas jakiś czuć się dawał brak monety brzęczącej, z powodu znacznych zakupów zboża za granicą; teraz jednak znowu dość brzęczącej monety tam krąży. — Na wyspie *Sardynji* roboje i rabunki bardzo się szerzą; w stolicy *Cagliari* jest np. banda uorganizowanych złodziei i rabusiów, wiedzących dokładnie co się po domach dzieje, i plundrujących wszystko jak tylko mieszkańcy dom na chwilę opuszczają. (Neue Preus: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — W *Pynacker* po *Delft*, w *Hollandji*, żyje jeszcze niejaka *Engeltie van der Vlies*, która od lat 35 nie jadła, a od lat 31 nie piła. Życie tej kobiety jest prawdziwie zastanawiającą zagadką. — *Gazeta Tryeścieńska* pisze z *Wenecji*: Młody człowiek, należący do rzędu tutejszych *lwów*, znany z szaleństw swoich i odwagi, który puszczał się konno w zawody z lokomotywą, z otwartym parasolem w rękę puszczał się w pław z łąd do *Mestre*, i siłą *Herkulesową* zadziwienie obudzając; dał świeżo nowy dowód odwagi i lekceważenia życia, zrobiwszy zakład, że na tratwie zbitej z dwóch desek 4ro-calowych, na 4 stopy długich a 1 stopa szerokich, puści się stojący do *Tryestu*, kierując się tylko udamkiem krokwi zamiast wiosła. W zeszyły Piątek pokazał się przed *Piazzetta* na tym płaskim statku, na którym utrzymać się zaledwie można było przez zachowanie najzupełniejszej równowagi. Zaledwie ujęcie *Lido* opuścił, kiedy go bałwan morski powalił, ale nie straciwszy przytomności, wyciągnął na łąd swoją tratwę, naprawił ją, włożył na nią skrzynkę z jadem, i raz jeszcze puścił się na morze. Po sześćcio-godzinnej pracy wiosłarskiej, widziano go jeszcze z wieży *Sgo MARKA*, niedaleko *Caorle*, a potem znikł, i odtąd nie mamy wiadomości o losie tego śmiałka. Wszakże *Gazeta Tryeścieńska* dopisuje, że śmiały ten żeglarz przybił szczęśliwie do *Tryestu*. — W *Anglii*, kat dostawczy *splenu*, powieścił się. »To nie jest samobójstwo», rzekł ktoś, »gdyż ten człowiek umarł w swoim powołaniu.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bergsohn Franciszka Oby: z Hamburga nr 653; Czarnowski Jan Ob: z Łęki nr 601; Dembiński Tytus Oby: z Niestempowa nr 584; Dobiecki Mateusz Oby: z Lisowic nr 601; Gawdzilewicz Ant: Oby: z Gub: Kowieniekiej nr 634; Hirschman Aug: fabr: wyrobów chemicz: z Paryża nr 2920; Jaroszewski Mich: Sędz: Appel: z Grodzca nr 446; von Lefer Podpuł: z Petersburga nr 634; Luczkin Marja Żona Pułk: z Drezna nr 1; Mierzejewska Anto: Żona Urzęd: z Lwowa nr 2171; Mühlhausen Józ: Lekarz przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS, z Paryża nr 1335; Potocki Hen: Hr: z Chrząstowa nr 625; Rosen Markus Kup: z Wiednia nr 470; Szewicz Jene: Major z Paryża nr 613; Weagler Samuel Kup: z Poznania nr 43.

Wyjechali: Bost Trynotusz Kup: do Londynu; Bordo Felicja Ob: do Brześcia Lit:; Grabowska Olimpia Wdowa po Człon: Rady Państwa, do Galicji; Haxlhausen Major Artyl: Wojsk Duńs.; do Kopenhagi; Haller Alexy dymi: Sztabs: Kapit: do Petersburga; Lion Olga Żona Kapitana do Moskwy; Naudin Emil Art: Spiewu do Petersburg; X. Rzewuski Józ: Pleban do Plocka; Sierzpntowska Żona Jenerała, i Tutczew Rad: Staau do Petersburga; Tołoczko Julian Marszałek Szlachty do Gub: Grodzieńskiej; Zelt Józef Kup: do Paryża.

DONIESIENIA.

RUBLI Sr. 60, banknotami 10-rublowemi, zgubione zostały w d. 14 b. m. w Ogrodzie Krasiańskich. Łaskawy Znalazca raczy dać wiadomość do Drukarni Kurjera, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Wyciągi 4ch Aktów przystąpienia do pożyczki Towarz., dóbr Sadlno-Ruszkowo, Bronszewo i Noć, w d. 15 b. m. międzygodz: 10 i 11 z rana, w przechodzie ulicami: Miodową, Kapitulną, Podwał i Długą, zgubione zostały; uprasza się Znalazcy, o rychłe oddanie tych Papierów do Kancel: Pisarza Aktow: Noskowskiego, w gmachu Sądu Appell: gdzie na żądanie, udzieloną mieć może za fatygę, stosowną nagrodę.

WINOGRON dojrzałych, na funty, można dostać w domu P. Trouvé, ul: Nowy-Swiat Nr 1258 c. — Tamże jest **ŁÓŻKO** ortopedyczne, do sprzedania.

MEŹCZYZNA, mający jechać do **TYKUCZ** na **WOŁOSZCZYŹNE**, życzy sobie mieć **TOWARZYSZA** na koszt wspólny. Bliższą wiadomość powziąć można u Kozietulskiego, w domu Nowickiego, pod Nr 1655, naprzeciw Instytutu Głuchoniemych, przy ulicy Nowy-Swiat, na 1m piętrze mieszkającego.

W Gościennym Dworze pod Nr 101 i 102, dostać można w każdym czasie **LAMP** białych i kolorowych, oraz Kagańców, nalanych łojem, do iluminacji, po umiarkowanej cenie. — W składzie pod Nr 959, w domu Janasza, wyprzedaje się różny **FAJANS** po cenach fabrycznych.



JJWW i **WW**. Panowie, którzy raczyli złożyć zadatki na **TRZODE CHLEWNĄ** Węgierską, aby raczyli niezwłocznie zgłaszać się po takową, do końca tego miesiąca, gdyż powyższe zadatki uważać będą za przepade, z powodu mego wyjazdu zagranicę. Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż niezawodnie drugi transport sprowadziłem teje Trzody do Warszawy, z którą się udaje w d. 17 b. m. na Jarmark do Łowicza. — Jan Jarmółowicz.



POWÓZ mało używany, na stojących resorach za znacznie zniżoną cenę, jednego z pierwszych Fabrykantów Warszawskich, jest do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim Nr 7.



Jest do wypożyczenia na Dobra Ziemskie, w jurysdykcji Try: Warszawskiego położone, **SUMMA** Rs. 6,000. Wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich udzieloną być może pod Nr 668 przy ulicy Leszno, na 2m piętrze od frontu, codziennie do godziny 9 z rana, i od 3 po południu.



FORTEPIAN maboniowy, fabryki Hoffera, o 7u oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania pod Nr 1726 a, przy ulicy Wiejskiej, na 1m piętrze, w prawej oficynie.

DWA POKOJE DUŻE, na 1m piętrze od frontu, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domu Piotrowskich, pod Nrem 496, są do wynajęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość w fabryce Luster.

KOLONJA o 12 wiorst od Warszawy, na gruncie wieczystym położona, z zabudowaniami, lasem, gruntem żytniem, łąkami obszerne, z zebrałem zbożem, i inwentarzem do tej Kolonji należącym, jest do sprzedania z wolnej ręki, w każdym czasie, bez pośrednictwa 3ej osoby. Wiadomość u Właściciela domu Nr 1054b, przy ulicy Grzybowskiej.

Do Składu Win i Korzeni Edwarda Koelichen, nadszedł transport różnych Towarów, a mianowicie **ELIXIR VEGETAL** de la Grande-Chartreuse, Cukrów Angielskich owocowych, Sardynek i Groszku francuzkiego z Nantes i Lionu, Trufli Perygorzdskich, Likierów i Musztardy w różnych gatunkach, Chinoix w cukrze smażone, Cokolady Hamburgskiej, Pikli i Soja Angielskich, oraz Sledzi Hollenderskich wyborowych w całych, pół i ćwierć baryłkach; tenże Handel otrzymał w komis Świec Stearynowe, funt po kop. 22 1/2.



Cztery **KONIE** siwe, to jest: 2 Wałachy i jeden Ogier, są do sprzedania razem, za ostatnią cenę rs. 300. Konie te widzieć można, z powodu wyjazdu, do przyszłej tylko Niedzieli, t. j. do d. 18 b. m. w domu JW. Hr. Andr: Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Swiat, u Stagreta Franciszka.

Z *Kantoru Zleceń* przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c. Urzędnik Rawaler, życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY** DOMU, oraz utrzymywanie meldunków, albo też Xiąg, prowadzenie rachunków, kontroli, i t. p., za stosowne wynagrodzenie. Osoby interesowane, raczą adres swój złożyć w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe stopni 11. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 8. **TEATR WIELKI**. Jutro,.....